

# Z korupcją za pan brat?

29 sierpnia 2019

W tym roku został opublikowany na temat korupcji w sektorze publicznym w świecie zawierający wyniki badań w tym zakresie oraz Indeks i Ranking 2018, w którym Polska gospodarka zajęła 36. miejsce. Indeks (The Corruption Perceptions Index CPI) opracowuje i publikuje od 1995 r. Transparency International, obecnie dla 180 krajów.

Indeks ma charakter złożony (agregatowy) a jego wartości lokują się na skali od 0 do 100. 100 to najwyższa ocena – kraj bez korupcji, ze stabilnym systemem politycznym, wysoką efektywnością regulacji dotyczących zapobiegania konfliktom interesów oraz sprawnym funkcjonowaniem instytucji publicznych. Indeks mierzy postrzeganie poziomu korupcji w sektorze publicznym opierając się na 13 różnych badaniach eksperckich i biznesowych.

Badania dotyczyły głównie łapownictwa, nieprawidłowości w wykorzystaniu funduszy publicznych dla celów prywatnych, protekcyjne wykorzystanie kontaktów z urzędami dla prywatnych korzyści, nepotyzm w służbie cywilnej, ale także pozytywnych działań państwa w walce z korupcją. Każde z tych 13 badań kończyło się oceną wyrażoną liczbowo a sam indeks był ich średnią ważoną.

W 2009 r. zajmowaliśmy aż 49. miejsce, pięć lat później już 35. W Indeksach 2016 r. – 29. Postęp był więc wyraźny. Ale już w rankingach 2017 r. i 2018 r. mamy spadek na 36. miejsce. Aż o osiem lokat.

Czołówka rankingu światowego to: Dania, Nowa Zelandia i Finlandia. Wartość Indeksu dla Danii wynosi 88 (ale nie idealne 100!) a dla Polski wynosi 60. Taki jest obecnie dystans do najlepszych pod tym względem. 2/3 krajów wykazuje indeks na poziomie 50 (ich średnia to 43). Wg raportu

Transparency International w 2018 r. tylko 20 krajów wykazało postęp w zwalczaniu korupcji a w 16 krajach wystąpił nawet regres. W zachodniej Europie i UE średnia wartość Indeksu to 60 (tyle co Polska). Rosja zajmuje w rankingu CPI 138. miejsce. Chiny usytuowały się na 87. miejscu. USA zajęły dopiero 22. miejsce.

W Europie liderem w zakresie zapobiegania zjawiska korupcji w sektorze publicznym jest Dania. Spośród nowych krajów UE przed nami jest tylko Estonia (18. miejsce). Za nami pozostałe kraje, na ostatnim miejscu znalazła się Bułgaria (77. miejsce).

Autorstwo: FKUB

Na podstawie: [Transparency.org.](https://www.transparency.org)

Źródło: [Trybuna.info](https://trybuna.info)